

Świat IT nie jest czymś czego należałoby się obawiać. Jak każda dziedzina, wymaga wiedzy, zaangażowania w jej zdobywanie – przekonuje Małgorzata Dąbrowska, Dyrektor Zarządzająca Pionu Rozwoju Systemów IT dla Klienta Detalicznego BNP Paribas w wywiadzie z cyklu *Zainspiruj się i działaj!*



Woman Update: Jaka była Twoja ścieżka kariery?

Małgorzata Dąbrowska: Zaczęłam od stanowiska referenta w obszarze operacji (w banku, w którym do tej pory pracuję). Było to jeszcze w czasach, gdy technologia dla niektórych była niepotrzebną

komplikacją w dobrze uporządkowanym papierowym świecie, pełnym manualnych procesów. Taki świat nie był dla mnie pożądanym środowiskiem, dlatego zawsze dążyłam do tego, by technologię maksymalnie wykorzystać, choćby po to, by ułatwić pracę sobie i innym. Gdy nadarzyła się okazja skorzystałam z możliwości przejścia do obszaru finansów, do zespołu, który zajmował się rozwojem głównego systemu bankowego. Nie była to praca w samym IT, tym niemniej był to czas, w którym nauczyłam się masy rzeczy związanych z utrzymaniem i rozwojem systemów informatycznych. Tam miałam okazję uczestniczyć w interesujących przedsięwzięciach, co w konsekwencji skierowało mnie w stronę zarządzania projektami IT. Praca w roli Project Managera (PM) dała mi szeroki ogląd na wszystkie procesy wytwórcze i bieżącej obsługi w IT. Była też świetnym bodźcem do nauki wielu nowych rzeczy z tego obszaru. Zależało mi na tym, żeby być rzeczywistym wsparciem zespołów w realizacji projektów, a nie tylko PM-em odhaczającym zadania w harmonogramie. Dlatego korzystałam z każdej okazji pozyskania dodatkowej wiedzy od uczestników projektów. Po projektach przyszedł czas na duże programy IT - podniesienie wersji głównego systemu bankowego, migracja danych w procesie integracji banków, cyfrową transformację. Te doświadczenia dały mi dobrą podstawę to tego, by finalnie wziąć na siebie odpowiedzialność za rozwój i utrzymanie systemów dla klienta detalicznego, czyli za zarządzania sporym kawałkiem IT Banku.

Woman Update Jak radziłaś sobie na początku tej drogi?

Małgorzata Dąbrowska: Początki były trudne - łączyłam bowiem obowiązki pracownika i matki dwóch córek, a było to w okresie, kiedy urlop macierzyński trwał 18 tygodni, a o tacierzyńskim nikt nie słyszał.

Nie zawsze wszystko układało się po mojej myśli, niemniej nie zniechęcało mnie to do podejmowania kolejnych prób i działań. Nie do przecenienia było w tym okresie (i przez całą późniejszą karierę) wsparcie starszych stażem koleżanek i kolegów. Miałam też sporo szczęścia do dobrych szefów, którzy potrafili sprawiedliwie ocenić, docenić oraz zmotywować mnie do ciągłego rozwoju i wiary we własne możliwości.

Woman Update: Jakie było największe wyzwanie w Twojej karierze?

Małgorzata Dąbrowska: Trudne pytanie i ciężko wskazać jedno konkretne. Tak naprawdę każde kolejne wyzwanie, które stawiała przede mną organizacja było bardziej złożone od poprzedniego. Niemniej, patrząc wstecz, chyba merytorycznie największego przeskoku w moim myśleniu, podjęcia dużo większej odpowiedzialności niż dotychczasowa, wymagało zrealizowanie programu podniesienia wersji głównego systemu bankowego. Było to bardzo złożone zagadnienie angażujące cały bank i zagranicznego dostawcę. Dla mnie był to pierwszy naprawdę duży program w IT. Mimo szeregu komplikacji i problemów w jego trakcie, realizacja tego wyzwania wspólnie z świetnym zespołem, była bardzo satysfakcjonującym i niezwykle rozwijającym doświadczeniem. Od czasu do czasu jeszcze miło wspominałyśmy różne sytuacje z tamtych czasów, popijając kawę z kubków z logo tego programu.

Woman Update: W jaki sposób pokonywać obawy przed światem IT?

Małgorzata Dąbrowska: Świat IT nie jest czymś czego należałoby się obawiać. Jak każda dziedzina, wymaga wiedzy, zaangażowania w jej zdobywanie. Dzięki mnogości ról, które można pełnić w obszarze IT, nie jest przeznaczony dla wybrańców, z bardzo specyficznymi talentami. Jest to obszar, w którym, w mojej ocenie, każdy kto rzeczywiście ma chęci do nauki, znajdzie interesującą dla siebie ścieżkę kariery. W IT świetnie odnajdą się zarówno osoby

posiadające zmysł estetyczny (np. w obszarze projektowania aplikacji), talenty do nauk ścisłych, jak i osoby o bardziej uniwersalnych predyspozycjach.

Woman Update: Trzy najważniejsze rzeczy, o których powinny wiedzieć kobiety chcące zdobywać świat IT?

Małgorzata Dąbrowska: Obszar IT jest bardzo zmienny i wymaga ciągłego pogłębiania wiedzy. Oczywiście nie ma dziedziny życia, która się nie zmienia, niemniej technologia rozwija się bardzo szybko i często pociąga zmiany w innych dziedzinach. W konsekwencji tego, na pewno trzeba się oswoić z tym, że nie da się być na bieżąco nawet w wąskiej dziedzinie z obszaru IT. Nie jest to problem, bo źródła informacji, z których w razie potrzeby można uzupełnić wiedzę, jest naprawdę duża. Świat IT nadal jeszcze jest zdominowany przez mężczyzn. Podkreślę, że w niczym to nie przeszkadza i w mojej karierze zawodowej w IT nie miałam żadnych negatywnych doświadczeń związanych z tym, że jestem kobietą. Czasem wręcz odnosiłam przeciwne wrażenie. Właśnie dlatego, że jestem kobietą to dla moich kolegów nie było w pełni naturalne, by poznać zagadnienia z tej „męskiej” dziedziny, poświęcali chętniej czas i energię, żeby mi w tym pomóc.

Woman Update: Na które kompetencje według Ciebie warto teraz postawić?

Małgorzata Dąbrowska: Coraz większy nacisk kładzie się na dane, dostępny do nich i ich inteligentne przetwarzanie w celu uzyskania jak najbardziej trafnych informacji biznesowych. W tym kontekście, wszelkie kompetencje związane z analizą dużych zbiorów danych, a także wiedzą z obszaru wykorzystania sztucznej inteligencji, w celu ich odpowiedniej interpretacji, to kompetencje, które jeszcze długo nie będą obecne na rynku w takim wymiarze, w jakim jest na nie zapotrzebowanie.

Trzeba jednak podkreślić, że generalnie wszelkie kompetencje z obszaru IT są nadal poszukiwane przez pracodawców i dobry ekspert z dowolnej dziedziny IT łatwo znajduje zatrudnienie. Najszybciej oczywiście programiści.

Woman Update: Jak zabrać się za wybór zawodu w IT dla siebie?

Małgorzata Dąbrowska: Jeżeli ktoś jest na początku drogi zawodowej na pewno rewelacyjną metodą są praktyki studenckie w obszarze IT. Jako bank organizujemy takie praktyki i nie ukrywam, że traktujemy je również jako źródło pozyskania młodych talentów.

Pozwalają poznać na czym polega naprawdę praca w IT, dotknąć tego i spróbować. Pozwala poznać role, jakie można pełnić, wyrobić sobie pogląd, w jakich obszarach można się specjalizować i na tej bazie budować plan dalszego rozwoju. Warto podkreślić, że wybór jakiegoś zawodu nie determinuje, że z czasem nie może on ewoluować. Z doświadczenia mojej organizacji wiem, że niektórzy testerzy z czasem rozwijali się do roli analityków systemowych, czy testerów automatycznych. Developerzy zaś szli w kierunku architektów rozwiązań. Ścieżek kariery jest wiele, istotne jest żeby zacząć i polubić technologię oraz IT.

Woman Update: Dziękujemy za rozmowę 😊